

BARBARA PEREPECZKO¹

POSTAWY I OCZEKIWANIA PROEKOLOGICZNE MIESZKAŃCÓW WSI OBSZARÓW CHRONIONYCH

Abstrakt. Artykuł zawiera prezentację wybranych wyników badań nad świadomością ekologiczną mieszkańców wsi położonych w gminach objętych siecią Natura 2000. Pierwsza część dotyczy rozkładu wskaźnika postaw proekologicznych, który ukazuje kategorie badanych, szczególnie uwrażliwionych i zorientowanych w sprawach środowiska przyrodniczego. Druga część przedstawia ich opinie o stanie najbliższego środowiska. Badani są zwolennikami ochrony środowiska w swojej okolicy, której piękno doceniają. Sądzą, że postawy i zachowania mieszkańców oraz działalność władz lokalnych są najważniejsze dla jego stanu, a związane z ochroną ograniczenia powinny być rekompensowane w postaci szczególnych przywilejów, nie tylko finansowych. Poglądy mieszkańców nie zawsze są spójne i nie zawsze znajdują potwierdzenie w ich codziennej praktyce.

Słowa kluczowe: środowisko przyrodnicze, obszary chronione, postawa proekologiczna, mieszkańcy wsi, władze lokalne, ograniczenia, poglądy, działania

WPROWADZENIE

W ostatnich latach obserwuje się wzmożone zainteresowanie społeczności świata ideą ekologiczną – od budzenia niepokoju aż po modę, egzaltację, a nawet histerię. Przegląd literatury dotyczącej aspektów filozoficznych (głównie aksjologii), społecznych, kulturowych i ekonomicznych przyrody potwierdza to zainteresowanie. Poglądy autorów, zwłaszcza poszukujących praktycznego ich przełożenia, są zwykle zwieńczone ideą zrównoważonego rozwoju, którą w warunkach globalizacji uznają za konieczną (w przeciwieństwie do antyglobalistów) oraz za możliwą i wartościową w zwalczaniu negatywnych przejawów tejże globalizacji. Za najważniejsze w nowym paradygmacie rozwoju uważają budowanie nowego ładu przy udziale mieszkańców Ziemi wraz z duchowością i etyką środowiskowej odpowiedzialności. Jeżeli koncepcja zrównoważonego

¹ Autorka jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (e-mail: pereb39@gmail.com).

rozwoju ma mieć walor praktyczny w budowie nowej cywilizacji, to nie można rozpoznawać jej zaczątków bez badań postaw i zachowań ekologicznych społeczeństwa, bo są one podstawowym warunkiem urzeczywistnienia tej idei.

Temat postaw mieszkańców Polski wobec środowiska naturalnego jest obecny w badaniach krajowych od lat osiemdziesiątych. Ale w sondażach ogólnopolskich mieszkańcy wsi występują jedynie jako kategoria analityczna, wyodrębniona według miejsca zamieszkania. Dzieje się tak, mimo iż współcześnie, jak pisze Halamska [2009, s. 134]: „Definiowanie przestrzeni wiejskiej poprzez naturę i środowisko naturalne, pejzaż oraz dziedzictwo kulturowe legitymizuje użytkowanie tej przestrzeni przez całe społeczeństwo, a nie tylko mieszkańców wsi”. Przyczyną tego, że stosunek mieszkańców wsi do przyrody nie był tematem zbyt często obecnym w badaniach, jest przypuszczalnie ciężący na świadomości społecznej, a także potencjalnych badaczy pogląd o przyjaznej od wieków dla środowiska pracy rolników. Tymczasem na wsi mieszka coraz mniej osób zajmujących się produkcją rolniczą, a ta – dzięki osiągnięciom nauki i techniki – może czynić, przy niedostatku wiedzy i moralności zawodowej, znacznie więcej szkód środowisku niż kiedyś.

REFLEKSJE I BADANIA NAD RELACJĄ CZŁOWIEK – PRZYRODA W SOCJOLOGII WSI

Tematyka związku przyrody z gospodarką rolniczą i społecznością wiejską najszerze odzwierciedlenie znalazła w książce Lucjana Kocika *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem* [2000]. Wśród innych książek, które można uznać za podręczniki do przedmiotu socjologia wsi, wyróżnia się *Socjologia obszarów wiejskich* Krzysztofa Górlacha [2004], zawierająca podrozdział dotyczący przyrody i znaczenia jej cech w określaniu tożsamości społecznej. Autor ustosunkowuje się do dylematu „natura a kultura”, którego opozycyjność uważa za nieaktualną, skoro współcześnie nie istnieje krajobraz bez śladów obecności ludzkiej. Przyroda nie jest czymś zewnętrznym, lecz staje się elementem społeczeństwa, bo odciska się na niej „sprawczy podmiot”, czyli człowiek. Bez wątplenia stan przyrody świadczy o kulturze mieszkańców [s. 255]. Jednak należy pamiętać, że kultura wsi wyrosła z więzi z przyrodą [Wieruszewska 1992, s. 8].

Pogląd, że ochrona przyrody nie jest tylko emanacją nauk przyrodniczych, wyraził już w 1913 roku Jan Gwalbert Pawlikowski w publikacji *Kultura a natura*. Współcześnie dominuje opinia, że przyroda nie może przetrwać bez kultury, a „...wszystkie przyrody, które możemy obecnie zidentyfikować, są w skomplikowany sposób splecione i powiązane z praktykami społecznymi i charakterystycznymi dla nich typami kulturowego przedstawienia” [Urry 2009, s. 276]. Bez wątplenia stan przyrody, a więc i stosunek ludzi do niej jest odzwierciedleniem pewnych ogólnych zjawisk kulturowych. Autorzy książki *Alternatywne przyrody* piszą: „Natura nie potrafi przetrwać bez ingerencji kultury” [Macnaghten i Urry 2005, s. 45].

Ekonomiści ubolewają nad faktem, że nie potrafią, jak dotąd, wyceniać dóbr publicznych, pozarynkowych, w tym przede wszystkim pieniężnej wartości dóbr

przyrodniczych, krajobrazowych. Tomasz Żylicz [2008] pisze: „...ponieważ wy-ceniać nie potrafimy, to należy badać, jak ludzie oceniają środowisko przyrodni-cze”. Ta konkluzja ekonomisty jest bliska pogładowi sformułowanemu przez so-cjologa Floriana Znanieckiego, który nakazuje ogląd rzeczywistości poprzez pryzmat doznań człowieka, nazwany przez niego „współczynnikiem humani-stycznym”. Czy jest to przejaw zbliżania się stanowiska ekonomii do socjologii, czy tylko przejaw tymczasowej bezradności?

Z wyników badań na temat świadomości ekologicznej Polaków prowadzo-nych na próbie ogólnopolskiej od 1992 roku przez Instytut na rzecz Ekorozwo-ju (InE) wynika, że w ostatnich latach znacznie maleje grupa nazwana proeko-logiczną. W latach 1992–1997 stanowiła ona około 1/3 respondentów, w 2000 roku – 22%, a w 2008 roku już tylko 11% [Barometr... 2008]. Budzi to niepokój, a wytłumaczeniem zaobserwowanej tendencji jest pogląd, że świadomość eko-logiczna rośnie wraz z poczuciem osobistego zagrożenia skażeniem [Wódz 1990]. Można wyciągnąć stąd wniosek, że percepcja społeczna zagrożeń male-je wraz z poprawą stanu środowiska w Polsce. Rzeczywiście można wskazać wiele dokonań z ostatnich 20 lat, które są skutkiem zarówno zaostrzenia norm dotyczących środowiska, powiększania obszarów chronionych, rozszerzania ich o nowe kategorie i edukacji, jak i mechanizmów gospodarki rynkowej, która wy-musza efektywność ekonomiczną (liczenie opłacalności nakładów czy oszczęd-ność). Świadczy o tym region Śląska oraz ziemie północne i zachodnie, gdzie ostatnio przemysł ciężki i rolnictwo wielkoobszarowe w znacznie mniejszym stopniu wywierają presję na środowisko przyrodnicze.

Z wyżej wspomnianych badań InE wynika, że o wskazaniu przez Polaków za-grożeń środowiska decydują własne doświadczenia i informacje medialne. Optymistyczny jest zanotowany wzrost wiary Polaków w wartość działań indy-widualnych na rzecz środowiska – z 35% w 1992 roku do 64% w 2004 roku. W tym okresie miejsce zagrożeń pochodzących z wielkich ośrodków przemysłu ciężkiego zajęły uciążliwości w znacznym stopniu zależne od postaw indywidu-alnych mieszkańców – najczęściej problemy dotyczące odpadów, spalin, hałasu. Powszechne stało się przekonanie, że z zagrożeniami powinny radzić sobie wła-dze lokalne przy wsparciu mieszkańców.

Autor tych badań, Tadeusz Burger [2005], charakteryzując grupę proekolo-giczną, stwierdził, że jej liczba znacząco zmalała w latach 1997–2004, szczegól-nie wśród mieszkańców wsi – z 29 do 10%, i rolników – z 24 do 7%. Ponadto stwierdził, że w dostrzeganiu zatrucia środowiska, jako ważnego zagrożenia cy-wilizacyjnego, można się dopatrzeć różnic regionalnych. Dotyczy to szczegól-nie regionu północno-wschodniego, gdzie ten pogląd jest najczęstszy i wciąż wzrasta. Niemała liczba mieszkańców w tym regionie nadzieję na wzrost docho-dów wiąże z dobrym stanem środowiska naturalnego. Tutaj zależność ta jest rze-czywiście większa niż gdzie indziej i stąd zapewne wynika częściej wyrażany niepokój o środowisko, mimo iż jest ono tu zanieczyszczone w niewielkim stop-niu (10% w 2004 roku). Podsumowując wyniki wieloletnich badań, Tadeusz Burger [2005] stwierdził, że istnieją dwie Polski. Jedna to kraj ludzi dobrze wy-kształconych, zamożnych, mieszkańców dużych miast, wykazujących wrażli-

wość i zainteresowanie zagadnieniami ekologii, i druga – ludzie starsi i ubożsi, mieszkający na wsi na wschodzie kraju, których jest znacznie mniej w grupie proekologicznej.

Ta konkluzja wskazuje na znaczenie uwzględniania w badaniach świadomości ekologicznej uwarunkowań regionalnych i indywidualnych, ponieważ struktura społeczno-zawodowa mieszkańców wsi jest bardzo zróżnicowana. Stąd można oczekiwać silnego związku kierunku i poziomu wykształcenia, wieku oraz źródeł i wysokości dochodu z postawami i zachowaniami ludzi wobec przyrody. Ponadto w Polsce istnieje duże zróżnicowanie poziomu i charakteru rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich. Toteż nie należy w badaniach abstrahować od miejsca zamieszkania badanych – cech terytorium wynikających z historii, położenia wobec dużych miast czy też cech szczególnych, jak na przykład obecności cennych przyrodniczo i ustawowo chronionych zasobów. Czy na obszarach o wysokich walorach przyrodniczych mieszkańcy różnią się od pozostałych poziomem świadomości, wrażliwości etycznej i estetycznej oraz zachowaniami proekologicznymi i gotowością do ograniczeń wynikających ze statusu prawnego tych obszarów? Jak oceniają stan środowiska w swoim miejscu zamieszkania? Od kogo oczekują troski i dbałości o nie?

PROCEDURY I WYNIKI BADAŃ MIESZKAŃCÓW WSI NA TERENACH ZIELONYCH PŁUC POLSKI

W trosce o uwzględnienie w badaniach dwu wyżej sprecyzowanych uwarunkowań – znajomości cech społeczno-zawodowych i miejsca zamieszkania respondentów, wybrano jako teren badań dwa rodzaje gmin na terenie Zielonych Płuc Polski (ZPP), które różniły się udziałem obszarów chronionych w ramach programu Natura 2000. Jedne z nich, nazwane „naturowymi” (14 gmin), były bogato (ponad 80%) wyposażone w tereny o szczególnych walorach przyrodniczych (objętych ochroną w ramach dyrektywy siedliskowej i ptasiej), drugie porównawcze (5 gmin) – w stopniu znikomym. W tych 19 gminach przeprowadzono wiosną 2009 roku badania empiryczne, z wykorzystaniem sondażu diagnostycznego i techniki wywiadu, według opracowanego kwestionariusza, w których brali udział mieszkańcy czterech kategorii: rolnicy, przedsiębiorcy, czerpiący dochody z turystyki i pozostali mieszkańcy. Uzyskano bogaty materiał empiryczny, dotyczący wiedzy, poglądów i zachowań mieszkańców wobec środowiska przyrodniczego. W analizie części danych posłużono się – podobnie jak we wcześniejszych badaniach nad świadomością ekologiczną Polaków – zagregowanym wskaźnikiem postawy proekologicznej [Burger 2005], który jednak opracowano w odmienny sposób. Uwzględniono w nim trzy rodzaje elementów składowych: poprawne i pożądane ekologicznie wiadomości, uczucia oraz poglądy. Spośród 37 pytań kwestionariusza wybrano 13, za których odpowiedzi uznane za poprawne i pożądane dla stanu środowiska przyrodniczego respondent mógł uzyskać maksimum 20 punktów. Za odpowiedzi na pytania z kafeterią lub skalą stopniowaną można było uzyskać więcej niż jeden punkt, bo na przykład ak-

ceptowano zarówno „zdecydowanie”, jak i „raczej”. Innym przykładem może być tu pytanie o skojarzenia z pojęciem Natura 2000, bo uznawano za prawidłowe 4 z 10 propozycji kafeterii. W trakcie wywiadu respondenci mogli uzyskać maksymalnie po 8 punktów za odpowiedzi świadczące o ich wiedzy oraz uczuciach estetycznych i etycznych i maksymalnie po 4 punkty za odpowiedzi dotyczące ich samych, najbliższego środowiska i naszej cywilizacji (uzyskane punkty rozkładały się od 3 do 20 i uzyskały kształt krzywej Gausa). Następnie wyłoniono z nich 3 podkategorie respondentów, według uzyskanej liczby punktów, przyjmując za niski poziom wskaźnika nie więcej niż 10 punktów, za średni 11–13 punktów i za wysoki 14–20 punktów.

Z porównania rozkładu odpowiedzi 1079 badanych mieszkańców wsi z gmin „naturowych” (N = 849) i porównawczych (N = 230), zarówno według wskaźnika postaw proekologicznych (trzy kategorie według poziomu niskiego, średniego i wysokiego), jak i dwu rodzajów gmin, wynika, że istnieją różnice między nimi, choć nie są one duże. Badana zbiorowość mieszkańców gmin, według poziomu wskaźnika postawy proekologicznej, przedstawia się następująco:

Gminy	Poziom wartości wskaźnika [%]		
	niski	średni	wysoki
Naturowe	28,7	40,5	30,7
Porównawcze	31,3	48,5	20,2

Jak widać z powyższego zestawienia, istnieją różnice między grupami gmin na korzyść mieszkańców gmin „naturowych”. Ale także w ramach grup można zauważyć duże różnice między poszczególnymi gminami². Wyliczony wskaźnik postaw proekologicznych dla mieszkańców gmin „naturowych” został skorelowany z ich cechami społeczno-demograficznymi. Mieszkańców odznaczających się wysokim wskaźnikiem postawy proekologicznej więcej jest wśród właścicieli ziemi o areale 1–2 ha i powyżej 20 ha. Płeć nie stanowi czynnika różnicującego. Wiek różnicuje nieco bardziej – najniższy wskaźnik charakteryzuje najstarszych, czyli powyżej 65 roku życia, zarówno wskaźnik postawy proekologicznej, jak i składnik wiedzy jest tu najniższy. Lepszy wynik od mieszkańców wsi osiągają mieszkańcy małych (do 5 tys.) miasteczek. Najbardziej różni ich wykształcenie – jego kierunek, a jeszcze bardziej poziom. I tak, wskaźnik proekologiczny przybiera najmniejszą wartość w przypadku osób z wykształceniem do podstawowego włącznie (10,5), a potem wzrasta w miarę podnoszenia się poziomu wy-

² W kategorii gmin porównawczych najbardziej wydróżnia się *in plus* gmina Reszel, bo aż 43,5% jej badanych mieszkańców odznacza się wysokim wskaźnikiem postawy proekologicznej. Przyczynę tego faktu można odnaleźć w historii oświaty rolniczej na tym terenie. W Reszlu od 1955 roku funkcjonowało Technikum Rolnicze, w 1977 roku przekształcone w Zespół Szkół Rolniczych, które z kolei od 1990 roku jest Zespołem Szkół im. M. Rataja. Wielokrotnie wskazywana w badaniach tendencja młodzieży wiejskiej do wybierania i korzystania ze szkół najbliższej położonych od miejsca zamieszkania pozwala przypuszczać, że wieloletnie pozytywne oddziaływanie tej szkoły na okoliczną gminną społeczność tak właśnie się objawia.

kształcenia – aż do wyższego (13,2), co wydaje się oczywiste i zgodne z wcześniejszymi badaniami na próbach ogólnopolskich. Bardziej zaskakuje kierunek wykształcenia, bo najwyższym wskaźnikiem postawy proekologicznej legitymują się absolwenci szkół o kierunku humanistycznym (13,5) i przyrodniczym (13,4), następnie kolejno: medycznych (12,6), ekonomicznych (12,3) i rolniczych (12,1). Najmniejszą wartość wskaźnika osiągają absolwenci szkół technicznych (11,7), co wynika z najmniejszego ich udziału we wskaźniku elementu wiedzy. Co ciekawe, najwyżej (13,8) plasują się osoby o innym niż wymienione kategorie profilu wykształcenia, których było niewiele, na przykład osoby o wykształceniu plastycznym czy muzycznym. Wśród nich wiedza i uczucia uzyskują największą wartość we wskaźniku postawy proekologicznej. Po przeciwległej stronie znajdują się osoby bez zawodu (10,6).

Podobny rozkład zbiorowości, badanej według wysokości wskaźnika proekologicznego, dotyczy nie tyle wysokości dochodu, co samooceny sytuacji majątkowej. I tak, dla zaliczających siebie do zamożnych wskaźnik ten jest najwyższy (13,3), dla średniozamożnych nieco niższy (12,4), dla raczej niezamożnych jeszcze niższy (11,5), by dla czujących się biednymi osiągnąć zaledwie 10,1. „Zakorzenie” nie ma wpływu – maksymalną wartość osiąga wskaźnik dla mieszkających tu od niedawna.

Wśród różnych grup społeczno-zawodowych najwyższy wskaźnik charakteryzuje inteligencję (13,7), następnie kadrę kierowniczą (13,3) oraz pracowników umysłowych i pracujących na własny rachunek (po 12,7). Poziom wykształcenia wyraźnie rzutuje na wskaźnik, bo gospodynie domowe – jak wiemy z wielu badań – lepiej wykształcone niż mężczyźni, uzyskują wyższy wskaźnik (12,4) niż rolnicy (11,4). Najniższy wskaźnik osiągają bezrobotni (10,6).

Tak więc w przypadku takich zmiennych społeczno-demograficznych, jak poziom wykształcenia i zamożność mieszkańców wsi potwierdzają się wyniki badań InE nad świadomością ekologiczną Polaków. Świadczy to o upodabnianiu się społeczności gminnych obszarów chronionych do średniej krajowej, czyli o braku lub zanikaniu swoistości wiejskiej, a w pewnych kwestiach – tylko o niewielkich różnicach. Występują pewne różnice między gminami o bogatych zasobach przyrodniczych, gdzie istniejące wcześniej nakazy, zakazy i praca edukacyjna (np. parku narodowego, krajobrazowego czy rezerwatów), spowodowały większe uwrażliwienie na stan przyrody niż w gminach z minimalną liczbą chronionych obszarów. Podobną prawidłowość, że pożądane z punktu widzenia ochrony środowiska przekonania częściej ujawniają się wśród badanych zamieszkujących najstarsze obszary chronione lub od dawna atrakcyjne turystycznie, zauważono już wcześniej [Sychut i Chmielewski 1990].

Porównanie opisywanych wyników badań nad świadomością ekologiczną z wcześniejszymi na podobnych terenach, niezbędne wobec ciągle dużych regionalnych różnic [Bołtromiuk i Burger 2008], umożliwi dokonanie analizy świadomości ekologicznej na obszarach chronionych. Cel tych badań był nie tylko poznawczy, ale i użytkowy, bo obszary szczególnie cenne i mało zdewastowane

czynią nadzieję na ocalenie środowiska. Stosunek ludności do przyrody, ograniczeń, nakazów i zakazów, wynikających z zamieszkiwania w obrębie parków narodowych, krajobrazowych, rezerwatów przyrody, a także społeczne oczekiwania mieszkańców mają znaczenie dla polityki władz. Wciąż powiększana powierzchnia obszarów chronionych w ostatnich latach staje się swoistym poligonem badawczym dla rozpoznania postaw ludności i czynników sprzyjających jej kształtowaniu we właściwym, tzn. proekologicznym kierunku.

MIESZKAŃCY BADANYCH WSI O SWOJEJ OKOLICY, WŁADZACH I OCZEKIWANIACH

Druga część analizy wyników badań empirycznych przeprowadzonych wśród mieszkańców gmin „naturowych” dotyczy zagadnień, które obrazują ich stosunek do okolicy, przyrody i oczekiwań wobec działalności władz, a także ich własnego postępowania, co składa się na tzw. małą ekologię. Badani są przywiązani emocjonalnie do swego miejsca zamieszkania i ponownie by je wybrało 82,9% – w sytuacji możliwości zmiany. Dla nich uroda miejsca (20,2%), obok umiłowania wsi (38,1%) i przyzwyczajenia (27,9%), przesądza o takiej postawie. Trzeba dodać, że 56,4% badanych mieszka tu od urodzenia, 24,6% – spędziła większość życia, 18,6% – mieszka od niedawna. Większość (79,1%) dostrzega duże walory przyrodnicze tych terenów, a za bogactwo lokalne uważa lasy (38,4%) i akweny (34,2%) oraz parki narodowe i krajobrazowe oraz rezerwaty. Te opinie wynikają z ich doświadczenia, bo zamieszkują tereny bądź okolice w większości od dawna chronione prawnie. Odpowiedzi na pytanie: Czy mieszka Pan(i) w okolicy lub na terenie (wyliczonych w kafeterii obiektów)? – ilustruje poniższe zestawienie:

Zamieszkują tereny	[%]
Parku narodowego	13,2
Parku krajobrazowego	24,7
Strefy chronionego krajobrazu	12,8
Strefy ochrony wód	3,3
Przy rezerwacie przyrody	16,4
W okolicy, gdzie są pomniki przyrody	11,1
Nie wiem	10,5
Nie ma żadnego z chronionych obiektów	28,6

Bliski ich kontakt z przyrodą i otwartym krajobrazem wynika także z faktu, że 59,0% jest właścicielami ziemi i 77,2% mieszka na wsi. Ta sytuacja rzutuje zapewne na pogląd, iż środowisko przyrodnicze należy chronić (98,5%). Za przyczyny – wybrane z zaproponowanej kafeterii – uznają najczęściej troskę o przyszłe pokolenia (67,5%), zdrowie własne i rodziny (63,4%) oraz fakt, że przyroda jest wartością samą w sobie (44,7%). Ale dostrzegają także przyczyny materialne – wyczerpywanie się surowców wykorzystywanych w produkcji dóbr (13,6%), a także взгляд na własną oszczędność (12,5%).

Mieszkańcy gmin „naturowych” uważają – podobnie, choć liczniej niż w innych badaniach (zwłaszcza sprzed 20 laty przeprowadzonych w województwie białostockim [Poskrobko 1990], że stan środowiska swojej miejscowości jest lepszy niż stan środowiska w kraju (tabela 1).

TABELA 1. Ocena stanu środowiska na terenie swojej miejscowości respondenta i jej otoczenia oraz w kraju [%]

Ocena	Jakość środowiska okolicy	Jakość środowiska w kraju
Zdecydowanie dobra	28,6	14,0
Raczej dobra	53,8	59,3
Raczej zła	8,5	13,0
Zdecydowanie zła	0,9	1,5
Trudno powiedzieć	7,9	12,2

Powyższe opinie respondenci mogli formułować na podstawie porównania własnych doświadczeń, bo 50,0% zna kraje, gdzie troska o środowisko jest większa – wymieniają najczęściej Niemcy, Holandię oraz kraje skandynawskie.

Mimo pozytywnej oceny przez 82,4% respondentów stanu lokalnego środowiska przyrodniczego, tylko 32,8% całej zbiorowości nic nie razi w okolicznym krajobrazie. Pozostali narzekają na zaśmiecanie lasów i biwaków. Skarżą się na brak infrastruktury – złe drogi, brak kanalizacji i transport samochodowy (TIR-y), zaniedbane posesje, także na elementy współczesnej cywilizacji – słupy elektryczne, a nawet na obecność turystów. Poglądy respondentów na temat działań i podmiotów, które mogą realnie przyczynić się do poprawy stanu środowiska, przedstawiono w tabeli 2.

TABELA 2. Pożądane przez respondentów działania na rzecz ochrony środowiska [%]

Preferowane działania	Gminy „naturowe”
Położenie przez rząd większego nacisku na sprawy ochrony środowiska	27,3
Zaostrzenie przepisów prawnych w zakresie ochrony środowiska	23,2
Zaostrzenie kontroli i skuteczniejsze egzekwowanie istniejącego prawa	27,7
Poprawa sytuacji finansowej państwa i gmin	52,4
Zwiększenie aktywności władz lokalnych w dziedzinie ochrony środowiska	42,9
Doprowadzenie do zmiany postaw, zachowań wszystkich ludzi	62,4
Doprowadzenie do wzrostu poczucia odpowiedzialności przedsiębiorców za stan środowiska	30,9
Realizowanie przez Unię Europejską skutecznej polityki w dziedzinie ochrony środowiska	21,6
Od czegoś innego	2,1
Trudno powiedzieć	1,1

W porównaniu do wyników badań na próbie ogólnopolskiej InE [Bołtromiuk i Burger 2008] uwidaczniają się różnice, co wynika zapewne z terenu prowadzonych badań. W gminach „naturowych” zaznacza się silniejsze przesunięcie akcentu na lokalne uwarunkowania – aktywność władz i poprawę sytuacji finansów publicznych, a przede wszystkim na postawy mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem od-

powiedzialności przedsiębiorców. Ta tendencja wzrostu wskazań na postawy mieszkańców zaznacza się także w innych badaniach. W publikacji Boltromiuka i Burgera [2008] znajduje się zestawienie za lata 1992–2008 wyników sześciokrotnie wykonanych sondaży, w których dopiero ostatnio postawy ludzi znalazły się na pierwszym miejscu – w 1992 roku były na piątym.

Wysoka pozycja władzy lokalnej została potwierdzona i uszczegółowiona w odpowiedziach na pytanie o uwarunkowanie jej skuteczności, co prezentuje tabela 3.

TABELA 3. Od czego zależy skuteczność działania władz lokalnych w zakresie ochrony środowiska? [%]

Uwarunkowania	Gminy „naturowe”
Od uznania przez władze lokalne czystego środowiska za ważny problem	36,6
Od zwiększenia możliwości finansowych władz lokalnych	53,8
Od egzekwowania prawa w tym zakresie przez władze lokalne	37,1
Od postaw społeczności lokalnej, mieszkańców	69,1
Od zwiększenia dostępności funduszy Unii Europejskiej	37,2
Od czegoś innego	2,3
Trudno powiedzieć	2,8

Podobnie jak uprzednio, na postawy mieszkańców, a także możliwości finansowe władz wskazało więcej respondentów gmin „naturowych”. Te dwa czynniki, także w badaniach ogólnopolskich, uzyskały więcej wskazań, choć nie obejmowały nawet połowy respondentów. Wyraźnie większa jest orientacja o sytuacji finansowej gmin mieszkańców obszarów chronionych, na co wskazuje także wysoka pozycja dostępności funduszy Unii Europejskiej w ich opinii.

Następnym pytaniem, drażącym kwestię działań na rzecz poprawy stanu środowiska, była prośba o wskazanie podmiotów, które w miejscowości respondentów powinny je podejmować. W wyborach respondentów z podanej kafeterii ciężar odpowiedzialności przesuwa się z mieszkańców (64,1%) na władze lokalne (88,5%), następne dotyczą przedsiębiorców z terenu gminy (30,0%), władz wojewódzkich (27,2%) i władz centralnych (19,3%), społecznych organizacji ekologicznych (19,2%) i partii ekologicznych (14,3%), których nie ma w Polsce. Proszeni o wskazanie jednego najważniejszego podmiotu, który powinien podejmować działania na rzecz środowiska, wybierają władze lokalne (58%) i mieszkańców (22%). Tak więc oczekiwania wobec władz lokalnych rosną w miarę konkretyzacji sytuacji.

Obszary badanych gmin, objęte siecią Natura 2000, były w większości wcześniej chronione, co przyczynia się do lepszej orientacji ekologicznej mieszkańców. O programie Natura 2000 słyszało 69,3% respondentów, a 29,3% uważa, że jest on potrzebny, 21,4% uważa go za zbędny i 36,1% nie ma zdania w tej kwestii. Źródła informacji o programie Natura 2000 nie potrafi zidentyfikować 33,6% pytanych, na media wskazuje 35,0%, na przekaz bezpośredni (zebrania gminne i sołtys) – 9,8%, na znajomych i sąsiadów – 6,9%, na Internet – 3,7% i ODR – 1,5%.

Odpowiedzi na następujące pytanie: Czy respondenci zauważają wpływ programu Natura 2000 na lokalne warunki funkcjonowania? – zestawiono w tabeli 4.

TABELA 4. Ocena wpływu programu Natura 2000 przez respondentów [%]

Dla	Ograniczenia	Szanse
Lokalnej gospodarki	31,9	18,4
Lokalnej społeczności	21,3	21,3
Sytuacji własnej	9,3	13,6

Jak widać z tabeli, około połowa mieszkańców dostrzega wpływ programu Natura 2000, który zarówno ogranicza, jak i ułatwia funkcjonowanie ludzi i gospodarki lokalnej. O ile wyrównane są proporcje w kwestii oddziaływania na społeczność lokalną, to jeśli chodzi o gospodarke, więcej dostrzega ograniczenia niż szanse, w przeciwieństwie do własnej sytuacji respondentów. Skrócenie perspektywy do własnej sytuacji respondenta weryfikuje opinie i urealnia rzeczywisty wpływ programu Natura 2000. Na ograniczenia w działalności własnej wskazują przede wszystkim przedsiębiorcy (16,7%), na szanse – prowadzący działalność turystyczną (22,7%). Tak więc ta sama rzeczywistość dla różnych respondentów w takim samym stopniu może ich ograniczać we własnych przedsięwzięciach, jak również sprzyjać, co bywa zarzewiem konfliktów.

Ze względu na dostrzegane ograniczenia w działalności społeczno-gospodarczej mieszkających na obszarach chronionych 59,0% respondentów jest zdania, że powinni oni mieć szczególnie uprawnienia i przywileje, a 40,1% jest przeciwnego zdania. Oczekujący przywilejów liczą na rekompensaty za utracone korzyści (40,2%) oraz pomoc prawną i finansową w tworzeniu miejsc pracy uwzględniających ograniczenia (32,0%). Następne w kolejności oczekiwania są: dostęp do informacji o stanie środowiska (22,3%), udział w referendach (19,5%) i konsultacjach społecznych (18,3%), a także edukacja ekologiczna na wyższym poziomie (16,4%)

Uzupełniają tę analizę opinie respondentów o mieszkańcach korzystających (22,8%) i tracących (25,9%) z powodu programu Natura 2000. Pierwsi to, zdaniem badanych, właściciele gospodarstw agroturystycznych, właściciele ziemi, hotelarze. Tracą przedsiębiorcy, właściciele ziemi, firmy budowlane i leśne oraz bezrobotni. Zaznaczając się ambiwalencję w ocenach wzmacnia opinia 6,2% badanych, którzy uważają, że jest to dobre miejsce na „robienie biznesu” w przeciwieństwie do identycznego odsetka mieszkańców, którzy chcieliby wyjechać, bo tu nie da się prowadzić działalności gospodarczej. Mimo iż konsekwentne egzekwowanie norm ochrony środowiska może ograniczyć działalność przedsiębiorstw i w konsekwencji doprowadzić do wzrostu bezrobocia, 54,5% respondentów uważa, że warto ponosić takie koszty w zamian za czyste środowisko (26% ma zdanie przeciwne).

Bardzo zbliżone do omawianych są wyniki badań prowadzonych wcześniej na tym terenie³ [Borawska i in. 2002]. Otóż w badaniach tych 56% mieszkańców Zielonych Płuc Polski uważało, że Polskę stać na rozwój gospodarczy i po-

noszenie kosztów na ochronę środowiska. Natomiast w omawianych badaniach odsetek ten jest znacznie większy (76,4%), ale jednocześnie 12,4% mieszkańców uważa, że wzrost gospodarczy jest ważniejszy niż ochrona środowiska, a 5,6% jest zdania, że powinno się chronić środowisko nawet kosztem ograniczenia tempa wzrostu gospodarczego.

Czy poglądy respondentów, które można ocenić względnie pozytywnie, zwłaszcza w zestawieniu z wynikami badań na próbach ogólnopolskich, znajdują odzwierciedlenie i potwierdzenie w ich zachowaniach? Można tego oczekiwać wobec faktu, że 68,5% uważa, iż to właśnie postawy i codzienne zachowania mieszkańców wpływają na stan środowiska – jego ochronę bądź dewastację. Badani mieszkańcy gmin „naturowych” przytaczają przykłady nagannych zachowań ludzi (48,2%), głównie dotyczące lasów (wycinka, niszczenie, zaśmiecianie, zbieranie gatunków chronionych), ścieków (brak szamb, zanieczyszczenie wód), chemizacji i mechanizacji rolnictwa, motoryzacji. Stosunek do rolnictwa jest bardziej pozytywny niż do turystyki. Zdaniem 69,6% badanych rolnictwo wpływa na stan środowiska, z czego 38,6% uważa, że jest to wpływ korzystny, 18,4% – że niekorzystny. W przypadku turystyki wpływ dostrzega 77,9% badanych, z czego pozytywny – 28,5%, a negatywny – 39,80%. Nie ma zdania w tych kwestiach co trzeci badany.

Indywidualne działania, które mogą wpływać na stan środowiska, ilustrują odpowiedzi na pytanie: Które z poniższych działań starał się Pan(i) realizować w ciągu roku – w sposób systematyczny, sporadycznie, wcale? Porównanie niektórych odpowiedzi w zestawieniu z wynikami badań na próbie ogólnopolskiej z 2009 roku [Bołtromiuk 2009] pozwala zauważyć różnice i podobieństwa. Te pierwsze, i to *in plus* na rzecz mieszkańców gmin „naturowych”, dotyczą systematycznego zakupu żywności z gospodarstw ekologicznych, co robi trzykrotnie więcej respondentów niż w próbie ogólnopolskiej. Poddając w wątpliwość autentyczność „ekologiczność” oznacza to raczej, że większość deklarujących zaopatruje się w żywność bezpośrednio w gospodarstwach rolników, czyli łańcuch od producenta do konsumenta skraca 17,8% badanych. Znacznie rzadziej respondenci z gmin „naturowych” ograniczają użytkowanie samochodu w porównaniu do respondentów z próby ogólnopolskiej (odpowiednio 11 i 21%). Częściej natomiast segregują odpady (odpowiednio 57 i 48%), co w gospodarstwach rolniczych jest oczywiste, ale nie oznacza tego samego co dla mieszkańców miast, uzależnionych od istnienia pojemników na selekcyjonowane odpady. Toteż nie robi tego 27% badanych z próby ogólnopolskiej [Bołtromiuk 2009], a 13% respondentów z obszarów chronionych. W gospodarstwach domowych na wsi częściej niż w miastach makulaturę spala się, a biologiczne odpady kompostuje. Ponadto badani mieszkańcy wsi systematycznie dokarmiają zimą zwierzęta (46,7%), unikają zakupu produktów jednorazowego użytku (52,2%), zbierają napotkane śmieci w lesie, nad jeziorem (25,4%) i zgłaszają zauważone zagrożenia środowiska (23,8%).

³ Idea troski o zachowanie walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych północno-wschodniej Polski istnieje od 1983 roku, a od 1994 roku rozpoczęto działania praktyczne na rzecz ekorozwoju skierowane do władz regionalnych, lokalnych i mieszkańców.

Pozytywny obraz stosunku do przyrody mieszkańców badanych gmin „naturalnych” podważają odpowiedzi na temat wycinania drzew przydrożnych. Większość respondentów (56,0%) opowiada się za takim działaniem, tłumacząc to względami bezpieczeństwa ruchu drogowego, które uważają za ważniejsze niż piękno krajobrazu. Znacznie mniej, bo poniżej 50% osób prowadzących działalność turystyczną wyraża również taką opinię. Dla 11,8% respondentów krajobraz jest obojętny, a 13,3% zachwycanie się przyrodą uznaje za przesadę. Tylko 5,0% dokonało odpisu podatku dochodowego w 2008 roku na rzecz organizacji pożytku publicznego, zajmujących się szeroko rozumianą ochroną środowiska (trzeba jednak uwzględnić fakt, że 23,9% nie miało takiej możliwości, ale 65,6% nie skorzystało z możliwości odpisu na cele społeczne). Podobnie niewielu uczestniczyło w zbiorowych działaniach, akcjach na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego – zaledwie 6,6% wśród nich. Najwięcej osób wymienia zbiórkę śmieci (akcja sprzątania świata, sprzątania Mazur), udział w akcjach organizowanych przez park narodowy, szkołę, a nawet występowanie w mediach

PODSUMOWANIE

Zrelacjonowana część wyników badań przeprowadzonych wśród mieszkańców gmin o dużej powierzchni obszarów chronionych w ramach sieci Natura 2000 wskazuje na kilka prawidłowości i tendencji. Postawy wobec środowiska badanych mieszkańców gmin są bardziej poprawne niż przeciętne w kraju, a zwłaszcza w porównaniu do ogółu mieszkańców polskich wsi. Respondenci mają wysokie oczekiwania wobec władz lokalnych, po których większość spodziewa się skutecznych działań na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. Badani dostrzegają ograniczenia, szczególnie w działalności gospodarczej i oczekują w związku z tym rekompensat, nie tylko finansowych. W lokalnych społecznościach zaznacza się wzrost poczucia podmiotowości, o czym świadczy zarówno ich chęć brania udziału w decyzjach (konsultacje, referenda), jak i zapotrzebowanie na informacje o stanie środowiska, w którym żyją. W większości deklarują gotowość do ponoszenia kosztów i ograniczeń w trosce o wysokie walory przyrodnicze swego otoczenia.

Deklaracje mieszkańców nie zawsze znajdują jednak potwierdzenie w ich codziennym zachowaniu, którego pozytywne aspekty wynikają często z ich sytuacji bytowej, a nie poglądów, które zresztą nie są spójne. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy owe pozytywne zmiany, zachodzące w ostatnich czasach w świadomości mieszkańców wsi i na terenach prawnie chronionych, można uznać za przejawy „ekologicznej modernizacji”. Wymaga to odrębnych badań rozszerzonych na styl życia mieszkańców wsi, uwzględniających przede wszystkim aksjologiczny wymiar i praktykę ich dnia codziennego.

BIBLIOGRAFIA

Bański J., 2008: *Przemiany funkcjonalno-przestrzenne terenów wiejskich*. W: *Ekspertyzy do koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju 2008–2033*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.

- Barometr zrównoważonego rozwoju 2007/2008*, 2008. Red. K. Kamieniecki, B. Wójcik. Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
- Barometr zrównoważonego rozwoju 2008/2009*, 2009. Red. K. Kamieniecki, B. Wójcik. Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
- Beck U., 2004: *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Bołtromiuk A., 2009: *Świadomość ekologiczna polskiego społeczeństwa – raport z badań 2009*. InE, Warszawa.
- Bołtromiuk A., Burger T., 2008: *Polacy w zwierciadle ekologicznym. Raport z badań nad świadomością ekologiczną Polaków w 2008 r.* Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa.
- Borawska B., Gliński P., Sadowski A., 2002: *Zielone Płuca Polski w opinii mieszkańców północno-wschodniej Polski*. Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Broda J., Pluskiewicz W., 1993: *Świadomość ekologiczna i wartościowanie przyrody*. Habex-Universum, Gliwice.
- Bukraba-Rylska I., 2008: *Socjologia wsi polskiej*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Burger T., 2005: *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego*. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa, Warszawa.
- Czy Polacy dbają o środowisko naturalne? Komunikat z badań*, 2008. CBOS, Warszawa.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2009: *Wieś i rolnictwo cztery lata po akcesji – początek procesu transformacji*. W: *Warunki życia i satysfakcja Polaków*. Red. K. Zagórski. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Gorlach K., 2004: *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Górny M., 1995: *Założenia proekologicznego rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce*. „Wieś i Rolnictwo” 3.
- Halamska M., 2009: *Uwagi o naturze wiejskości i sposobie jej definiowania*. W: *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje*. Red. G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Józwiak W., 2009: *Efektywność polskich gospodarstw rolnych. Problem czy nadzieja?* „Wieś i Rolnictwo” 1.
- Kocik L., 2000: *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem. Społeczno-kulturowe problemy ekologii wsi i rolnictwa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Liro A., 2006: *Środowisko przyrodnicze wsi*. W: *Polska wieś 2006. Raport o stanie wsi*. FAPA, Warszawa.
- Majewski E., Perepeczko B., 2001: *Rolnicy, ich postawy i poglądy*. W: *Jakość zarządzania w gospodarstwach rolniczych w Polsce w świetle badań*. Red. E. Majewski. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- Macnaghten Ph., Urry J., 2005: *Alternatywne przyrody. Nowe myślenie o przyrodzie i społeczeństwie*. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Myczkowski Z., 2009: *O potrzebie zintegrowanej ochrony środowiska kulturowego i przyrodniczego*. W: *Kultura a zrównoważony rozwój. Środowisko, ład przestrzenny, dziedzictwo*. Red. R. Janikowski, K. Krzysztofek. Polski Komitet do spraw UNESCO, Warszawa.
- Osiniak T., Poskrobko B., Sadowski A., 1993: *Wigierski Park Narodowy i jego mieszkańcy*. Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok – Kraków.
- Pawlikowski J.G., 1913: *Kultura a natura*. Lamus, Warszawa.
- Perepeczko B., 2009: *Przyroda jako rdzeń wiejskiego produktu turystycznego*. W: *Marka wiejskiego produktu turystycznego*. Wydawnictwo Akademii Morskiej, Gdynia.
- Perepeczko B., Pieniążek W., 2000: *Kryteria ekonomiczne, ekologiczne i etyczne zrównoważonego rozwoju – sprzeczność, komplementarność czy synergia?* Zeszyty Naukowe SGGW „Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej” 40.
- Polska wieś i rolnictwo*, 2006. PENTOR, Warszawa.

- Poskrobko B., 1990: *Wybrane aspekty świadomości ekologicznej mieszkańców Białostocczyzny*. T. 9. Region Białostocki, Białystok.
- Sychut L., Chmielewski T.J., 1990: *Świadomość ekologiczna mieszkańców obszarów chronionych. Przegląd i prezentacja wyników*. „Przestrzenne Zagospodarowanie Obszarów Chronionych” 1. *Świadomość ekologiczna i społeczne ruchy „zielonych” w Polsce*, 1999. Red. W. Mirowski, P. Gliński. IFiS PAN, Warszawa.
- Tobera P., 1984: *Spółeczeństwo i środowisko przyrodnicze: zarys problematyki socjoekologicznej*. Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Urry J., 2009: *Socjologia mobilności*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wieruszewska M., 1992: *Odnowa wsi. Między mitem a nadzieją*. IRWiR PAN, Warszawa.
- Wódz J., 1990: *Świadomość ekologiczna mieszkańców Górnego Śląska*. W: *Problemy świadomości ekologicznej*. Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Żylicz T., 2008: *Przed wszystkim wycenić*. „Aura” 9.

PRO-ECOLOGICAL ATTITUDES AND EXPECTATIONS OF THE INHABITANTS OF VILLAGES SITUATED IN PROTECTED AREAS

Abstract. The article comprises a presentation of selected results of studies over the ecological awareness of the inhabitants of villages situated in the communes covered by the Natura 2000 network. The first part of the article deals with the distribution of the indicator of pro-ecological attitudes, which helps reveal the categories of inhabitants who are particularly sensitive to and who have considerable knowledge of matters relating to the natural environment. The second part presents their opinions on the condition of the local environment. The surveyed persons are the proponents of the protection of the natural environment in the areas they live in and they are aware of the beauty of these areas. They believe that the attitudes and behaviours of local residents, and the activity of local authorities are decisive for the condition of the surrounding environment. They also think that restrictions connected with environmental protection ought to be compensated for in the form of special – but not only financial, privileges. The opinions of the surveyed villagers are not always consistent and they do not always find confirmation in their behaviours.

Key words: natural environment, protected areas, pro-ecological attitude, inhabitants of villages, local authorities, restrictions, opinions, actions